

Europejskie asy na starcie



Włosi Verini i Bacchelli faworytami Rajdu Polski

W NAJBLIŻSZY piątek (11 bm.) punktualnie o godzinie 11 ze Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu wystartuje pierwszy zawodnik na trasę jubileuszowego, XXXV Międzynarodowego Samochodowego Rajdu Polski. Tegoroczna impreza odbędzie się na Dolnym Śląsku w okolicach Jeleniej Góry, Wałbrzycha i Kłodzka, a trasa liczyć będzie 1470 km.

Jubileuszowy MSRP zapowiada się wręcz rewelacyjnie. Jak nigdy bowiem dotąd, na starcie staje obok całej czołówki polskich rajdowców, aż 61 załóg zagranicznych z 15 państw.

Niewątpliwie na fakt udziału najlepszych kierowców europejskich w Rajdzie Polskim ma wpływ zakwalifikowanie naszej imprezy przez FIA do kategorii bardzo trudnych, a co za tym idzie, wysoko punktowanych. Od tego bowiem roku Rajd Polski otrzymał współczynnik 3 (na maksymalny 4), co oznacza, że zwycięzca w klasyfikacji generalnej (a tylko taka będzie) otrzyma aż 60 pkt. zaliczanych do punktacji mistrzostw Europy kierowców.

Jest więc o co walczyć.

Od kilku już dni ponad 130 załóg trenuje na górzystych trasach, przy czym najtrudniejsze, wyścigowe odcinki, na których z pewnością rozstrzygną się losy Rajdu Polski, „objeżdżane” są wielokrotnie. Od dziś bowiem, tj. od czwartku, od godziny 17 wszystkie samochody zostaną już oddane do dyspozycji komisji technicznej, która po badaniach przetrzyma je w zamkniętym parku, aż do startu.

— Którzy z wielkich faworytów wystartują w Rajdzie Polskim? — pytamy komandora rajdu, Andrzeja Podstawkę.

— O, doprawdy jest to długa lista — mówi A. Podstawka. — Przede wszystkim należy wymienić dwóch znakomych Włochów — Veriniego i Bacchelliego, którzy podobnie jak nasz as atutowy — Andrzej Jaroszewicz, wystartują na Fiatach 124 Abarth. Verini jest w tym roku bezkonkurencyjny i zdecydowanie prowadzi w klasyfikacji do mistrzostw Europy. Silną konkurencją dla Fiatów Abarthów będzie 6 samochodów Porsche Carrera i Renault Alpine. Na Porsche wystartuje m. in. ubiegłoroczny zwycięzca Rajdu Polski, Austriak Klaus Riesling, a także jego rodak Wrurnig. Natomiast na Renault Alpine 100 znakomity kierowca hiszpański Pradera i najlepszy z Węgrów Ferjanecz. Jedną z ciekawszych postaci naszej imprezy będzie Kanadyjczyk polskiego pochodzenia Ireneusz Kotte, który przywiózł na Rajd Polski 4-litrowego (170 KM), AMC Pacera.

— W gronie 130 kierowców są dwie panie. Tradycyjnie już wystartuje Janna Jedynakowa. Natomiast po raz pierwszy, w barwach Debicy, Krystyna Pyrkosz, żona znanego aktora.

— Który odcinek, z 40 „OS-ów” będzie, Pana zdaniem, najbardziej emocjonujący?

— Próba wyścigowa 3 razy po trójce Spalona — Poniatów — Mostowice, 7 km od Bystrzycy Kłodzkiej. Jest to najdłuższy wyścig, bo aż 69-kilometry i niezmiernie szybki. Na przykład podczas Rajdu Dolnośląskiego Błażej Krupa przejechał go ze średnią prędkością przekraczającą 120 km/godz.

(PS)